POSTSCRIPTUM POLONISTYCZNE, 2026 • 2 (38)
doi: 10.31261/PS_P.2026.38.01
ISSN 2353-9844

Katarzyna Kłosińska
https://orcid.org/0000-0002-4171-3408
Uniwersytet Warszawski
Warszawa, Polska

Pierwiastek subiektywny w neografii

The Subjective Element in Neography

Abstract: Neography constitutes an interesting field of study for linguists, as it not only presents new vocabulary but also reveals the cultural and sociolinguistic context in which it is created and functions. Owing to cultural entanglements and the authors' personal attitudes toward the material presented, some dictionaries of neologisms should be classified as anti-dictionaries. The article discusses various dictionaries of neologisms (both Polish and foreign-language) with regard to the functions they perform (utilitarian, documentary, cognitive, and metalinguistic) and the role of the subjective element in fulfilling each of these functions. The extent to which a dictionary faithfully reflects the latest vocabulary depends on many factors, such as methods of data collection, the scope of the material, and selection criteria on the one hand, as well as the degree to which the dictionary is saturated with cultural content or involves members of the public in its creation on the other. Considerable attention is devoted to the practices employed in collaborative online dictionaries (created with the participation of ordinary language users), which reveal a view of language unknown to traditional lexicography. The article also discusses the earliest 18th-century dictionary of neologisms, compiled solely to demonstrate the futility of creating and using such words. An attempt is made to interpret the relationship between various lexicographic practices and perceptions of the role of new vocabulary in language and social life, as well as the inclusion of language users in metalinguistic discourse. The issues addressed in the article fall within the fields of lexicological, lexicographic, and sociolinguistic research.

Keywords: neography, neologism, collaborative dictionary, anti-lexicography

Abstrakt: Neografia jest interesującym polem badań dla lingwisty, gdyż nie tylko prezentuje nowe słownictwo, lecz także ujawnia kulturowy i socjolingwistyczny kontekst jego tworzenia i funkcjonowania. Ze względu na uwikłania kulturowe i osobisty stosunek autorów do prezentowanego materiału część słowników neologizmów należy zaliczyć do kategorii antysłowników. W artykule zostały omówione różne słowniki neologizmów (polsko- i innojęzyczne) pod kątem pełnionych przez nie funkcji (utylitarnej, dokumentacyjnej, poznawczej i metajęzykowej) oraz roli pierwiastka subiektywnego w realizowaniu każdej z nich. To, na ile wiernie słownik oddaje najnowszą leksykę, zależy od wielu czynników, takich jak sposób gromadzenia materiału, zakres materiału, kryteria selekcji z jednej strony oraz nasycenie słownika treściami o charakterze kulturowym czy udział członków społeczeństwa w dostarczaniu i komentowaniu materiału z drugiej strony. Dużo uwagi poświęcono praktykom stosowanym w słownikach społecznościowych (powstających przy udziale zwykłych użytkowników języka), ujawniającym nieznane z tradycyjnej leksykografii spojrzenie na język. Omówiono też najstarszy, XVIII-wieczny słownik neologizmów, który powstał tylko po to, by dowieść bezcelowości ich istnienia. Podjęto próbę interpretacji związku różnych praktyk leksykograficznych z postrzeganiem roli nowej leksyki w języku i życiu społecznym

oraz z włączaniem użytkowników w dyskurs metajęzykowy. Problematyka poruszana w artykule mieści się w nurcie badań leksykologicznych i leksykograficznych, a także socjolingwistycznych.
Słowa kluczowe: neografia, neologizm, słownik społecznościowy, antyleksykografia

Neografia – rejestracja i opis neologicznych[1] elementów języka lub tekstu – ma długą tradycję. Pierwszy słownik, którego przeznaczeniem była rejestracja nowych jednostek[2], powstał w 1726 roku, ale początek neografii jako odrębnej dziedziny leksykografii datuje się na wczesne lata 70. XX wieku, kiedy niemal jednocześnie ukazało się kilka słowników neologizmów[3] (Martincová, 2017). Od lat 90. XX wieku zaczęło przybywać publikacji kolekcjonujących nowe jednostki – najpierw papierowych, a z czasem internetowych.

Jeśli chodzi o zakres prezentowanej leksyki, to początkowo obejmował on głównie słownictwo używane w literaturze i prasie, co było podyktowane m.in. potrzebą dostarczania aktualnego materiału do nowych wydań słowników ogólnych. Z czasem zaczęły się pojawiać kolekcje słów przynależnych różnym rejestrom, a także leksyki zwanej slangową: potocznej, młodzieżowej, należącej do subkultur. Zbieraniem i opisywaniem nowych jednostek zajmują się leksykografowie, wspomagani przez badaczy języka działających pod szyldem czy to jednostki akademickiej

[1] *Neologizm* nie jest terminem o ustalonym odniesieniu; badacze i leksykografowie za nowe jednostki uznają różne byty, jeśli chodzi zarówno o czas pojawienia się i utrwalenia w języku, jak i o społeczne poczucie neologiczności i inne aspekty (Sablayrolles, 2019). Na potrzeby tego artykułu przyjmijmy, że neologizm to nowy element w języku, nie wnikając w kwestię statusu nowości.

[2] Będzie o nim mowa w końcowej części artykułu.

[3] Są to (podaję za: Martincová, 2017): N.Z. Kotelova, Ju. S. Sorokin, *Novyje slova i značenija. Slovar'-spravočnik* (1971); P. Gilbert, *Dictionnaire des mots nouveaux* (1971); C.L. Barnhart, S. Steinmetz ad., *The Barnhart Dictionary of New English since 1963* (1973). Do tej grupy można zaliczyć też (podaję za: Lemnitzer, 2004) G. Harlass, H. Vater, *Zum aktuellen deutschen Wortschatz* (1974).

(np. OJUW, OJiKM, *Antenario*, *Neolosfera*, *La paraula*), czy wyspecjalizowanego w publikacji słowników wydawnictwa (np. *OEDUpdates*, *PLarousse*, *PRobert*). W 1999 roku, wraz z powstaniem *Urban Dictionary* (UD)[4] zaczyna się nowa era w rozwoju neografii – neografia społecznościowa (crowdsourcingowa, kolaboratywna), zwana także ludową (amatorską, naiwną) (Dolar, 2018: 35), czyli taka, w której tworzenie włączani są – w różnym stopniu – zwykli użytkownicy języka.

Od słowników neologizmów (a także od słowników w ogóle) oczekuje się na ogół, by w obiektywny sposób wyjaśniały znaczenia nowych jednostek leksykalnych, co ma pozwolić ich użytkownikom na rozumienie tekstów, które je zawierają. Nie wszystkie jednak odgrywają taką rolę – obiektywizm bowiem jest cechą skalarną, a funkcją słowników jest nie tylko dostarczanie wiedzy o znaczeniach wyrazów i frazeologizmów. Wykazanie tego faktu jest celem niniejszego artykułu. Materiał badawczy stanowią 24 zbiory nowych jednostek należących do różnych języków.

Utylitarna funkcja neografii

Choć, jak wspomniano, przyjęło się uważać, że słowniki powinny przedstawiać leksykę w sposób obiektywny, to postulat ten w zasadzie jest niemożliwy do zrealizowania. Już bowiem sam dobór siatki haseł, konstrukcja i zawartość definicji czy wybór ilustracji przykładowej są w jakiś sposób naznaczone autorsko. Należy się zatem zgodzić z Mirosławem Bańką, że obiektywizm w leksykografii jest cechą skalarną (Bańko, 2020: 24), a (dodajmy od siebie) uwidocznia się to szczególnie w neografii.

Autorzy dzieł rejestrujących i opisujących nową leksykę, już tworząc koncepcję słownika, muszą podjąć subiektywną decyzję, co kryje się

[4] O którym będzie mowa w dalszej części artykułu.

za pojęciem nowości. Wbrew pozorom bowiem nie jest to oczywiste (Boulanger, 2010; Sablayrolles, 2019). Nie próbując choćby pobieżnie przedstawić wszystkich koncepcji neologiczności, wskażmy jedynie, że przyjmuje się jakąś cezurę czasową, która wyznacza zakres nowości[5]. Może to być np. rok ukazania się słownika, który uznano za referencyjny (np. w OJUW jest to 2003 – rok publikacji ostatniego papierowego słownika języka polskiego), czasem – data wydarzenia historycznego, które spowodowało zmiany w życiu społecznym, a zatem także i w języku (np. dla projektowanego słownika neologizmów słowackich wydarzeniem takim jest aksamitna rewolucja z 1989 roku[6]; Ološtiak, Rešovská, 2021; dla wydanego w 1977 roku papierowego *Neue Wörter. Neologismen in der deutschen Sprache seit 1945* jest to – jak wskazuje sam tytuł – zakończenie II wojny światowej; Lemnitzer, 2004). Wielu leksykografów przyjmuje (dość arbitralnie) określony okres, licząc wstecz od momentu opracowywania słownika. Jego długość może się wahać od kilkulecia, poprzez kilkanaście lat, aż do ćwierćwiecza (Rodrígez Guerra, 2016: 540). W wielu publikacjach, zwłaszcza społecznościowych, nie określono daty granicznej – do słownika włączane są jednostki, które ich „dostarczycielom" wydają się nowe[7].

Niewątpliwie na stopień obiektywizmu w kształtowaniu makrostruktury wpływają także sposób pozyskiwania materiału i kryteria jego selekcji. Wiele zespołów neograficznych posiłkuje się korpusami tekstów, aktualizowanymi na bieżąco (codziennie lub nawet dwa razy

[5] Kryterium czasowe nie jest jedynym, które wyznacza granice neologiczności, lecz w zasadzie głównym, jeśli chodzi o rejestrację nowych słów w zbiorach neograficznych.

[6] Słownik ten nie został jeszcze opublikowany. Wiedzę na jego temat czerpałam z opracowania *A Dictionary of Slovak Neologisms (A Project Description)* (Ološtiak, Rešovska, 2021), a także z korespondencji z Martinem Ološtiakiem, który podał prawdopodobny tytuł: *Slovník slovenských neologizmov*.

[7] Co bywa złudne, o czym świadczy fakt zamieszczania jednostek znanych od dziesięcioleci, np. *dać komuś fory* z definicją 'dać komuś szansę na wygranie' czy *niszowy* 'nie należący [*sic*!] do mainstreamu, posiadający małe i specyficzne grono fanów' (*Miejski*).

dziennie), wyposażonymi w narzędzia wyszukujące nowe jednostki. Przygotowana przez system lista haseł jest weryfikowana przez badaczy, a jeśli ci potwierdzą ich neologiczność, trafiają one do bazy, z której korzystają twórcy słowników – dzieje się tak np. w wypadku *Češtiny 2.0* (baza Neomat)[8], słowników niemieckich (baza Wortwarte), hiszpańskich (baza NEOMA) czy francuskich (baza Neologia)[9] (Lemnitzer, 2004; Sablayrolles, 2010; Škrabal, Kavka, 2021). Celem działania według takiej procedury jest chęć ukazania pełnego (na ile to możliwe) obrazu nowego słownictwa. Od powstających w ten sposób słowników oczekuje się na ogół, że będą dostarczać użytkownikom wiedzy o tym, co słowa znaczą, a zatem ich prymarną funkcją jest funkcja utylitarna.

Słowniki bywają traktowane jako źródło normy językowej – zdaniem wielu członków społeczeństwa wyraz zarejestrowany to wyraz „dopuszczony" do użytku, a brak rejestracji oznacza brak kodyfikacji[10] (oczywiście rzeczywistość jest bardziej skomplikowana, gdyż tylko niektóre kolekcje słów, zwłaszcza nowych, mają charakter preskryptywny). Przyjęcie perspektywy normatywnej przez autorów oddala słownik od obiektywizmu, ponieważ ocena elementów języka, szczególnie najnowszej leksyki, jest nieoczywista i niejednoznaczna (Kłosińska, 2019). Wstępna selekcja jednostek opiera się w tym wypadku na subiektywnym poczuciu redaktorów co do spełniania przez nie kryteriów poprawności, choćby kryterium wystarczalności: „Z oczywistych powodów leksykografię

[8] Nie jest to jedyne źródło danych dla słownika (Škrabal, Kavka, 2021).

[9] Na marginesie warto dodać, że narzędzie służące do przeszukiwania korpusów pod kątem nowej leksyki (nosi ono nazwę Néoveille) ma bardzo zaawansowane możliwości – np. przeprowadza analizy słowotwórcze, wskazuje na tendencje rozwojowe w leksyce itp., dzięki czemu jest przydatne w badaniu słownictwa, a nie tylko jego rejestracji (Sablayrolles, 2010).

[10] Świadczą o tym choćby liczne prośby, kierowane do Rady Języka Polskiego, o „wpisanie" danego wyrazu „na listę oficjalnych słów" lub o zamieszczenie go w słowniku (czym zresztą Rada się nie zajmuje), a to po to, by nadawca listu mógł go używać, nie narażając się na zarzut łamania normy językowej.

interesują wyrazy już upowszechnione, znane lub takie, których znajomość jest konieczna lub może być użyteczna" (Smółkowa, 2009: 264). Przyjęcie takiego założenia sprawia, że jeden z celów neografii (tak jak leksykografii w ogóle), jakim jest dokumentacja leksyki, nie może być w pełni osiągnięty – odrzucanie już na wstępie jakiejś grupy jednostek powoduje zniekształcenie obrazu i słownictwa, i opisywanego przez nie świata. Nie można jednak czynić z tej praktyki zarzutu pod adresem autorów – słowniki tworzone są według różnych koncepcji, a opisana jest jedną z możliwych.

Dokumentacyjna i poznawcza funkcja neografii

Słowniki, które przedstawiałyby rzeczywistość całkowicie obiektywnie, nie istnieją – każdy jest w jakiś sposób naznaczony przekonaniami autora oraz kontekstem kulturowym, w którym jest tworzony (Rudnicka, 2016). Dotyczy to zwłaszcza kolekcji neologizmów, z których wiele powstaje nie tylko w (opisanych wyżej) celach utylitarnych czy dokumentacyjnych. Na podstawie oglądu 24 zbiorów nowych słów można wyodrębnić 4 ich główne funkcje: utylitarną, dokumentacyjną, poznawczą i metajęzykową.

Funkcja utylitarna – jak już wspomniano – polega na tym, że słownik jest pomocą w rozumieniu i tworzeniu tekstów. Funkcja dokumentacyjna – na tym, że leksykon rejestruje nowe słownictwo. W zależności od przyjętych założeń jest ona realizowana w różnym stopniu. I tak, część słowników (Smółkowa, red., 2013) zawiera jednostki dość dobrze utrwalone, a więc takie, które osiągnęły w korpusach określony próg frekwencji:

> Neologizmy są słowami uznanymi za nowe, które wykazują zdolność do stania się jednostkami leksykalnymi. Wchodzą do słowników ogólnych

> dopiero wtedy, gdy upowszechnią się na tyle, by uznać, że już weszły do języka[11].

Dla innych kryterium doboru haseł jest określona, nawet niewielka, liczba poświadczeń – 10 (w 5 różnych tekstach)[12], jak w wypadku OJUW, czy nawet 5, jak w wypadku słownika neologizmów słowackich (Ološtiak, Rešovská, 2021: 305). Notowanie różnych jednostek, nie tylko tych, które na dobre osiadły w języku, pozwala na bieżąco obserwować zmiany w słownictwie i z perspektywy czasu formułować wnioski dotyczące nie tylko tego, co przetrwało, lecz także tego, co zanikło (Kłosińska, 2024: 52). Dzięki temu słownik może pełnić funkcję p o z n a w c z ą, czyli ukazywać opisywaną i charakteryzowaną przez leksykę rzeczywistość (materialną, kulturową, społeczną itp.). Język dokonuje swoistej interpretacji świata, a słownik zdaje z niej sprawę. Przedstawiony w słowniku obraz rzeczywistości z natury rzeczy nie jest obiektywny, ponieważ powstał w wyniku przefiltrowanej przez język konceptualizacji, a nie w wyniku jej wiernego odzwierciedlenia. Słownik jest – jak zauważyła Ewa Rudnicka – tekstem kultury:

> Warto (…) myśleć o słowniku nie tylko jako o narzędziu służącym dokumentacji i przekazywaniu informacji na temat języka, lecz także jako o swoistym repozytorium doświadczenia zbiorowego danej społeczności (utrwalonego w języku), jako o dokumencie pokazującym pewien schemat hierarchii wartości i systemów znaczeń, wreszcie jako o kluczu umożliwiającym dostęp

[11] „Les néologismes sont des mots reconnus à la fois comme nouveaux et susceptibles de se lexicaliser. Ils n'entrent dans la nomenclature des dictionnaires généraux que lorsque leur diffusion a atteint un seuil suffisant pour que leur lexicalisation soit considérée comme acquise" (Niklas-Salminen, 2023: 205). Zawarte w artykule tłumaczenia z języków angielskiego i francuskiego – własne autorki; z innych języków – własne autorki ze wspomaganiem AI.

[12] Co jest obwarowane dalszymi warunkami: nie mogą to być użycia metajęzykowe, nie mogą one pochodzić z tekstów specjalistycznych itp.

> do pewnego mikroświata i zezwalającym na jego poznanie poprzez jego zwerbalizowaną wizję (Rudnicka, 2016: 53).

Stopień pełnienia przez dzieło neograficzne funkcji poznawczej jest pochodną decyzji o zakresie ekscerpcji materiału. Im więcej w nim słownictwa potocznego czy środowiskowego, tym większe prawdopodobieństwo ukazania naiwnego, zdroworozsądkowego obrazu świata, ustrukturyzowanego zgodnie z potrzebami przeciętnych użytkowników języka. Jeśli materiał źródłowy stanowi wyłącznie prasa (Smółkowa, red., 2013), to słownik ukaże świat widziany z innej perspektywy i obejmie częściowo inne pola semantyczne, o innej niż typowa dla języka potocznego strukturze.

Wyłaniające się z języka obrazy poszczególnych elementów rzeczywistości są możliwe do zrekonstruowania na podstawie analizy znaczeń opisanych w słowniku jednostek, ich wzajemnych relacji formalnych i semantycznych, ich potencjału metaforycznego itp. Jest to wiedza podana w sposób implicytny. Niektóre słowniki jednak przedstawiają ją (przynajmniej w pewnym zakresie) eksplicite, zamieszczając istotne dla opisywanej jednostki informacje o świecie. W niektórych leksykonach, jak np. w *Neolosferze* (słowniku neologizmów katalońskich) czy w *Totalnym* (słowniku „nowego języka w inkubacji"; *Totalny*: 7), stanowią one część zasadniczą, dzięki czemu czytelnik otrzymuje zarys kulturowego tła funkcjonowania leksyki. W innych publikacjach, jak choćby w OJUW, uzupełniają standardowy opis leksykograficzny – znajdziemy tu wyjaśnienia dotyczące okoliczności powstania jednostki (jeśli można je ustalić), a także różnorakie informacje kulturowe, zwłaszcza te, które są pomocne w zrozumieniu motywacji semantycznej. I tak, np. wyrażenie *pierogi ukraińskie*, zdefiniowane jako 'pierogi z farszem z białego sera, cebuli, ziemniaków oraz soli i pieprzu, zwane tradycyjnie *pierogami ruskimi*', zyskało dodatkowy opis odnoszący się do rzeczywistości pozajęzykowej:

> Nazwa *pierogi ukraińskie* pojawiła się w związku z napaścią Rosji na Ukrainę w 2022 r., kiedy to wzrosła solidarność z Ukrainą i niechęć do Rosji,

> z którą użytkownicy języka kojarzyli przymiotnik *ruski* (OJUW: *pierogi ukraińskie*).

Przy słowie *madka* (będącym złośliwym i pogardliwym określeniem kobiety, która w przesadny sposób angażuje się w zadania wynikające z macierzyństwa, przyjmuje postawę wyższościową w stosunku do innych matek oraz postawę roszczeniową wobec wszystkich ludzi) pojawił się komentarz przybliżający jego konotacje:

> Cechy przypisywane madkom, wpływające na konotacje leksemu *madka*, to niewysoki iloraz inteligencji, wadliwe posługiwanie się polszczyzną (popełnianie błędów, także ortograficznych), niekiedy wywodzenie się ze środowisk niecieszących się prestiżem społecznym (uważanych za patologiczne), instrumentalne traktowanie ludzi (również swoich dzieci) (OJUW: *madka*).

Informacje kulturowe stanowią immanentną część *Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży* (OJiKM), na co wskazują i tytuł publikacji, i opis zamieszczony we wstępie:

> Strona ma na celu popularyzację wiedzy o ich [młodych ludzi – K.K.] języku, wzorach i sposobach uczestnictwa w kulturze. (…) [słowa, znaki, teksty, obrazy – K.K.] Świadczą nie tylko o kreatywności młodzieży, dynamice i jakości zmian kulturowych, ale stanowią także „punkt dostępu" do sposobu postrzegania świata przez ludzi młodych (OJiKM: *O nas*).

Witryna zawiera aż trzy segmenty o charakterze poznawczym (*Niezbędnik kulturowy*, *Materiały multimedialne*, *Nawiązania i stylizacje*), przy czym należy zauważyć, że nie stanowią one elementów mikrostruktury, gdyż nie są powiązane bezpośrednio z hasłami.

Głównie na kulturowych aspektach funkcjonowania nowej leksyki skupiają się autorzy form publicystycznych, zwracając uwagę przede wszystkim na rolę słownictwa w interpretacji świata, co czasem jest

sygnalizowane już w tytule (*Nowe słowa w Petit Larousse i Petit Robert 2026: co o nas mówią?*[13]; Salazar, brw.; Campese, 2025).

Metajęzykowa funkcja neografii

Jako źródło wiedzy służące celom utylitarnym, dokumentacyjnym i poznawczym, neografia wywołuje refleksje czy dyskusje o ontologicznym i epistemologicznym aspekcie funkcjonowania słów, pełniąc tym samym funkcję m e t a j ę z y k o w ą. Nowa leksyka często bowiem jest przedmiotem zainteresowania użytkowników języka, którzy ją analizują i dyskutują o różnych jej aspektach: formalnym (budowa wyrazu, pochodzenie itp.), semantyczno-pragmatycznym (znaczenie jednostki, jej nacechowanie ekspresywne i aksjologiczne, jej rola w tworzeniu obrazu świata, stereotypów itp., jej sposób odnoszenia się do rzeczywistości itp.), normatywnym (status jednostki jako „pełnoprawnego" elementu języka, jej użyteczność, zgodność jej budowy z regułami słowotwórstwa, estetyka itp.), a także „ciekawostkowym" (okoliczności powstania słów, losy ich znaczeń, losy nazywanych przez nie elementów rzeczywistości itp.). Ponieważ nowe jednostki budzą większe zainteresowanie niż jednostki znane i używane od dawna (choćby dlatego, że zwracają uwagę swoją nowością), należy uznać, że w wypadku neografii funkcja metajęzykowa zwykle jest nadrzędna wobec pozostałych.

W szczególny sposób pełnią ją zbiory neologizmów, które reprezentują antyleksykografię (Bańko, 2020):

> Antysłowniki mają strukturę słownika, nie pełnią jednak funkcji typowych dla słowników. Ich autorzy wykorzystują konwencje leksykograficzne, a także społeczny status słowników, aby przekazywać prywatne komentarze na temat słów i nazywanych przez nie pojęć. Nadają swoim utworom

[13] *Nouveaux mots du Petit Larousse et du Petit Robert 2026 : que disent-ils de nous ?*

> charakter humorystyczny, refleksyjny lub perswazyjny. Cechy te nie są rozłączne i mogą przysługiwać różnym utworom w różnym stopniu. Nie wykluczają funkcji informacyjnej i dokumentacyjnej, te jednak w słownikach są drugorzędne (…). Cechą, której najbardziej brakuje antysłownikom, jest obiektywizm. Ich autorzy nie chcą być obiektywni, gdyż swoją rolę widzą nie w tym, by informować o znaczeniu i użyciu słów, lecz w tym, by bawić czytelników, nakłaniać do refleksji, przekonywać do czegoś lub o czymś. Własne spojrzenie, indywidualny styl, pomysłowość, oryginalność, żart, rozmyślny antynormatywizm, czasem wręcz karnawałowe uchylenie obowiązujących na co dzień norm liczą się tutaj bardziej niż bezosobowy dystans i wierność wobec przedmiotu opisu (Bańko, 2020: 27).

Za antysłowniki z całą pewnością należy uznać pierwszy w historii słownik neologizmów[14] oraz sporą część współczesnych słowników społecznościowych (crowdsourcingowych, kolaboratywnych)[15], czyli takich, w których tworzenie (online) włączani są – w różnym stopniu – niejęzykoznawcy, amatorzy, określani jako „miłośnicy, entuzjaści języka, profani" (Dolar, 2018: 35).

Metajęzykowa funkcja słowników neologizmów – słowniki społecznościowe

Początek temu nurtowi neografii dał *Urban Dictionary* (UD) – stworzony w 1999 roku amerykański słownik anglojęzyczny dokumentujący

[14] Będzie o nim mowa w końcowej części artykułu.

[15] Słowników społecznościowych powstających w instytucjach naukowych (OJUW, *Čeština 2.0*, projektowany *Slovník slovenských neologizmov*) nie można uznać za antysłowniki, gdyż zgłaszane przez amatorów propozycje haseł są weryfikowane i opracowywane (zgodnie ze sztuką leksykografii) przez zespoły redaktorskie, składające się głównie z badaczy języka.

język, „który tradycyjne słowniki ignorują”[16], czyli mowę potoczną, młodzieżową, język subkultur – nazywane tu slangiem. Powstał on z myślą o zainteresowaniu czytelnika nowym słownictwem, nawet jeśli miałaby na tym ucierpieć rzetelność leksykograficzna. Jak stwierdził jego twórca, Aaron Peckham:

> Ludzie piszą definicje bardzo subiektywne i niepoprawne. Są też takie, które cechują się kiepską ortografią i kiepską gramatyką. Myślę, że czytanie ich sprawia, iż definicje stają się bardziej interesujące, a czasem nawet trafniejsze i bardziej szczere niż definicje słownikowe przygotowywane na podstawie gruntownych badań[17].

Na stronie słownika czytamy:

> *Urban Dictionary* niemal przewrotnie unika większości elementów typowych dla tradycyjnych słowników. Nie znajdziemy w nim informacji o częściach mowy, etymologii ani nawet o standardowej pisowni. Blisko mu do analfabetyzmu – co w wypadku słownika musi być czymś bezprecedensowym[18].

Hasła, składające się z jednostek leksykalnych, definicji i przykładów użycia, są zgłaszane przez każdego, kto czuje taką potrzebę. Ponieważ

[16] „In 1999, we started documenting the language that traditional dictionaries ignored” (Aaron, CEO, 2025).

[17] „People write really opinionated definitions and incorrect definitions. There are also ones that have poor spelling and poor grammar. I think reading those makes definitions more entertaining and sometimes more accurate and honest than a heavily researched dictionary definition” (Tarpley, 2012).

[18] „Almost perversely, *Urban Dictionary* avoids most of the standard dictionary apparatus. You won't find information about parts of speech, etymologies or even standard spellings in it. Its sensibility, in fact, borders on the illiterate, which must be a first for a dictionary” (*Street Smart: Urban Dictionary*, 2011).

redakcja UD nie stawia jego twórcom żadnych wymogów natury leksykograficznej, definicje znaczeń stanowią raczej odautorskie wariacje na temat słów niż obiektywny zapis semantyki. Opisując znaczenie z własnej perspektywy, „dostarczyciele" haseł zostawiają w nich pewną część siebie – własne doświadczenia, poglądy itp., którymi dzielą się z pozostałymi użytkownikami:

> ChatGPT potrafi odpowiedzieć na pytanie: „Co oznacza to słowo?", ale *Urban Dictionary* potrafi odpowiedzieć na pytanie: „Czy ktoś jeszcze czuje to samo co ja?". Każda definicja tworzy więź między kimś, kto coś odczuwał, a kimś innym, kto chciał się dowiedzieć, że nie jest z tym sam[19].

Słownik jest więc platformą wymiany przeżyć, odczuć wynikających z używania słów, co wzmacnia postrzeganie języka jako czegoś osobistego i społecznego, a przez to stanowiącego ważny przedmiot refleksji nad jego rolą dla jednostki i zbiorowości. Niewątpliwie w wypadku wielu opisów (zob. poniżej) funkcja ta wysuwa się na pierwszy plan, redukując informatywność do minimum. I tak, spośród 140 definicji (czy raczej: quasidefinicji) znaczeń słowa *beer* (*piwo*) 9 pierwszych (z największą liczbą wskazań pozytywnych, zob. poniżej) brzmi:

> Powód, dla którego chce mi się rano wstać, i powód, dla którego wieczorem padam ze zmęczenia (The reason I get up in the morning and the reason I pass out at night);

> Mama mówiła mi, że piwo jest moim wrogiem, ale Jezus powiedział, że trzeba kochać wroga (My mother told me that beer is my enemy, but Jesus told me to love my enemy);

[19] „ChatGPT can answer »What does this word mean?«, but *Urban Dictionary* can answer »Does anyone else feel the way I do?«. Every definition makes a connection between someone who felt something and someone else who needed to know they weren't alone" (Aaron, CEO, 2025).

Powód i rozwiązanie wszystkich problemów życiowych! (The cause of and solution to all life's problems!)[20];

Dowód na to, że Bóg nas kocha i chce, żebyśmy byli szczęśliwi (Proof that God loves us and wants us to be happy);

Od XVII w. pomaga brzydkim ludziom w uprawianiu seksu! (Helping Ugly People Have Sex Since the 1600s!)[21];

To piąty żywioł po wodzie, ogniu, ziemi i powietrzu… Nic bez niego nie istnieje! (Its the fifth element after water, fire, earth and wind… Nothing exists without it!);

Pomaga brzydkim ludziom uprawiać seks od 9000 r. p.n.e. (Helping ugly people have sex since 9000 BC);

Magiczny napój stosowany, by ludzie przeciwnej płci wyglądali lepiej (A magic potion used to make people of the opposite look better);

Płynne węglowodany, które należy pić zamiast innych płynów, zwłaszcza wody (A liquid form of carbohydrates that should be drank as a replacement for all other liquids, especially water) (UD: *beer*).

Przez pierwsze 22 lata moderacją treści zajmowali się wyłącznie użytkownicy, lecz w 2021 roku rolę tę przejęli członkowie zespołu, gdyż

[20] Zdanie to nawiązuje do sentencji wygłaszanej przez bohatera popularnego serialu animowanego *The Simpsons*, Homera: „To alcohol! The cause of – and solution to – all of life's problems" (https://www.imdb.com/title/tt0701120/quotes/?item=qt0563696 [dostęp: 17.05.2026]).

[21] Warto wspomnieć, że podobną treść niesie wyrażenie *beer google*, odnoszące się do stanu, w którym osoba pijana nie zauważa braku atrakcyjności seksualnej potencjalnego partnera, jeśli ma ochotę na uprawianie seksu (UD: *beer google*).

„system ten został zdominowany przez głośną mniejszość, która publikowała obraźliwe definicje i nie dopuszczała tych wartościowych”[22]. Mimo tych zmian amatorzy wciąż mają wpływ na kształt leksykonu – klikając w odpowiednie przyciski (strzałka w górę, strzałka w dół), mogą wyrażać swą pozytywną lub negatywną opinię o treści. Hasła i definicje z największą liczbą ocen pozytywnych są najbardziej widoczne, co w wypadku haseł oznacza, że ukazują się na stronie głównej słownika, a w wypadku definicji – że wyświetlają się jako początkowe w danym haśle (w wypadku zacytowanych opisów słowa *beer* pierwszy zyskał 9179 ocen pozytywnych i 1050 negatywnych, a dziewiąty, odpowiednio, 1499 i 418)[23]. W okresie, w którym moderacją nie zajmował się zespół redakcyjny, system ten pełnił funkcję filtra. To użytkownicy języka, na podstawie swych subiektywnych opinii, decydowali (i do pewnego stopnia wciąż decydują) o hierarchii widoczności haseł, przyczyniając się do wzrostu zainteresowania określonymi jednostkami (najbardziej widoczne hasła są zwykle najczęściej komentowane, uzupełniane itp.), inne pozostawiając w pewnym sensie niedostrzegalnymi. Jak zauważają Dong Nguyen, Barbara McGillivray i Taha Yasseri, użytkownicy słownika współtworzą „normy społeczne dotyczące tego, jakie treści są cenione w UD”[24]. Trudno jednoznacznie stwierdzić, na podstawie jakich kryteriów normy te są kształtowane – niewątpliwie powodem oceny mogą być informatywność, ekspresywność (obraźliwy charakter) i ludyczność, jak również zgodność treści z poglądami oceniającego (Nguyen, McGillivray, Yasseri, 2018: 10).

Użytkownicy języka są zatem włączani w proces leksykograficzny na trzy sposoby – jako „dostarczyciele” haseł, jako komentatorzy oraz jako „architekci” słownika. Na „mądrości tłumu” („wisdom of the crowd”;

[22] „His system had become dominated by a loud minority who published abusive definitions and didn't publish the good stuff” (Peckham, 2021).

[23] Stan na 13 maja 2026 roku.

[24] „(…) by users expressing their evaluation through votes, social norms are formed regarding what content is valued in UD” (Nguyen, McGillivray, Yasseri, 2018: 9).

Nguyen, McGillivray, Yasseri, 2018: 1) opierają się słowniki wzorowane na UD, jak choćby (polski) *Miejski* czy (francuskie) *La Street Cred* i *La Parlure*, które z założenia rejestrują słownictwo nowe i „slangowe", poddawane ocenie użytkowników, a także przez nich komentowane[25]. Nie roszczą sobie one pretensji do obiektywizmu – dobór haseł jest w nich dość przypadkowy, system głosowań wpływa na widoczność hasła, a definicje, szczególnie w *Miejskim*[26], nierzadko zdradzają poglądy autorów, por.:

> *Dziaders*. Słowo na siłę forsowane przez, lewicowo-„liberalne" media (Gazeta Wyborcza, TVN, Tok FM, OKO.press, Krytyka Polityczna). Jak podaje ostatnie z nich, słowo zostało wymyślone przez feministki, w celu piętnowania i szybkiej kategoryzacji mężczyzn nie popierających bezkrytycznie tzw. praw kobiet. Słowo zostało nawet dodane do słownika nowych wyrazów Uniwersytetu Warszawskiego, uczelni słynnej z ideologicznego zacietrzewienia. Wyraz rzekomo stosowany przez młodzież, w rzeczywistości używany przez uprzywilejowanych, kawiorowych, burżuazyjnych boomerów ze stolicy (*Miejski*: *dziaders 3*).

[25] Warto wspomnieć, że oprócz słowników neologizmów „slangowych" są takie, które rejestrują słownictwo potoczne czy socjolektalne znane już od dawna. Jest nim np. *Slang* (słownik społecznościowy, w którym hasła są opracowywane przez redakcję), zawierający m.in. takie jednostki jak znane od lat 90. frazy *I cały misterny plan w pizdu*; *Gadu gadu stary dziadu* (zapis zgodny z oryginałem) czy (nieslangowe zresztą) wyrażenie określające *Tam, gdzie diabeł mówi dobranoc*.

[26] Jeśli chodzi o opis jednostki, to słowniki francuskie wyraźnie odróżniają się od polskiego, a zwłaszcza amerykańskiego – definicje mają charakter synonimiczny lub składają się z elementów semantycznych identyfikujących desygnat i zwykle nie zawierają elementów ocennych. Co ciekawe, część z nich jest opatrzona komentarzami metajęzykowymi, dotyczącymi przynależności jednostki do określonej części mowy, charakteru metaforycznego, wyjaśnień natury pragmatycznej czy socjolingwistycznej itp.

Redaktorzy omówionych wyżej słowników społecznościowych zachęcają czytelników nie tylko do poznawania najnowszej potocznej, „slangowej" leksyki, lecz także do potraktowania jej jako świadectwa żywotności i bogactwa oraz potencjału twórczego i ożywczego języka (*La Parlure. À propos*; *Following up*, 2020). Wywołanie refleksji nad tymi aspektami słownictwa przyświecało autorom wydanego w 2018 roku (w formie książki) słownika niestandardowej czeszczyzny, noszącego tytuł *Hacknutá čeština. Neortodoxní slovník dnešní mateřštiny* [Zhakowana czeszczyzna. Nieortodoksyjny słownik współczesnego języka ojczystego]:

> Martin Kavka, założyciel internetowego słownika *Čeština 2.0*, wspólnie z leksykografem Michalem Škrabalem wybrał ponad 3000 neologizmów, które są żywymi świadkami naszych czasów. Niezależnie od tego, czy dotyczą alkoholu, polityki, seksu czy innych sfer życia, wszystkie łączy miłość do języka czeskiego i radość z jego językowej gry oraz pomysłowości[27].

Czerpanie radości z zabaw językiem jest jednym z celów, który przyświecał założycielom nietypowego słownika społecznościowego, jakim jest *Schronisko dla słów*. Od wszystkich pozostałych kolekcji językowych nowości różni się charakterem prezentowanego materiału – jak piszą redaktorzy strony, „Schronisko nie jest słownikiem slangu, [*sic*!] czy gwar (…). Schronisko jest przytułkiem dla prawdziwych nowotworów językowych, a nie słownikiem slangu, [*sic*!] czy skarbnicą złotych myśli" (*FAQ*); jest to „Schronisko dla słów nigdy niewydarzonych" (*FB Schronisko*). Nie znajdziemy tam jednostek języka (ani kandydatów na nie), lecz wyłącznie niezamierzone bądź zamierzone (stworzone tylko na

[27] „Martin Kavka, zakladatel internetového slovníku Čeština 2.0, spolu s lexikografem Michalem Škrabalem vybral více než 3 000 novotvarů, které jsou živelnými svědky naší doby. Ať už se týkají alkoholu, politiky, sexu nebo jiných oblastí života, všechny spojuje láska k češtině a radost z její hravosti" (*Hacknutá čeština*, brw.).

potrzeby słownika) innowacje, których sens zasadza się na grze formą, znaczeniem czy konwencją, np.:

> *mendolino* ‘pociąg do działań odbierających godność’;
> *nadtoletni* ‘za stary na coś’;
> *odzłonięcie* ‘ujawnienie nikczemnego procederu’;
> *ojcieć* ‘ojciec stróż’;
> *opiekumka* ‘żaba niania’;
> *ósmażony* ‘szczególny przypadek poligamisty’;
> *sadłospis* ‘lista potraw, których należy unikać przynajmniej podczas diety’;
> *sądaż* ‘przesłuchanie’;
> *siostrach* ‘postrach rodzeństwa’;
> *skorupcja* ‘wpojona za młodu skłonność do łapówek’;
> *stolarium* ‘tu przychodzą opalać się dziewczyny płaskie jak deski i chude jak szczapy; sęk w tym, że siedzą tam dopóki nie spalą się na wiór’;
> *szantaż* ‘jeżeli ktoś nie chce ustąpić [*sic*!] to mu się śpiewa szanty-do oporu’;
> *zbrudnia* ‘występek przeciw hignienie [*sic*!]’ (*Schronisko*).

Nowe byty powołane do (wyłącznie słownikowego) życia powstają w wyniku skojarzeń: zaskakujących (*opiekumka* – *opiekunka* i onomatopeja *kum*; *sadłospis* – *sadło* i *jadłospis*), czasami absurdalnych (*ósmażony* – *ósmy* i *żona*) czy zabawnych (*mednolino* – *menel* i *pendolino*; *siostrach* – *siostra* i *postrach*; *stolarium* – *solarium* i *stolarnia*). Zdarza się, że autorzy słów nieświadomie odkrywają ich, już dawno zatartą, etymologię, ożywiając w ten sposób pierwotne znaczenia: *spaniały* ‘o osobie, której wygląd nabrał powagi; wygląda jak pan/pani’. Jak wskazują choćby przywołane przykłady, mechanizmy innowacji są różne – może nim być adideacja (*stolarium*, *zbrudnia*, *odzłonięcie*, *siostrach* itp.), połączenie wyrazu z rozpoznawalnym elementem pochodzącym z frazeologizmu (*skorupcja*), przekształcenie graficzne (*sądaż*) czy nadanie istniejącemu słowu zaskakującego znaczenia przez „wydobycie” z jego formy innego (*szantaż*). Takie, a nie inne ukształtowanie makrostruktury jest konsekwencją celu, jaki postawili przed słownikiem założyciele strony – hasła

nie opisują rzeczywistości, lecz tworzą jej alternatywną wersję, są reprezentantami pojęć, które powstały tylko dlatego, że wymyślono słowa, które się do nich odnoszą:

> Zdarzyło się wam kiedyś spojrzeć na coś z innej strony? Przez drobną pomyłkę, otworzyła się przed Wami zaskakująco szeroka droga skojarzeń? Ta strona to celebracja „literówki" – drobny błąd może wywołać szeroki uśmiech na Waszych twarzach, bądź zupełnie zaskoczyć niespodziewanym oświeceniem. Pomyślcie tylko – okazuje się, że tuz [*sic*!] obok, zupełnie blisko, o jedną, dwie litery obok wydeptanych ścieżek jest zupełnie inny świat. Nieśmiałym i dalekosiężnym zadaniem tej strony jest próba opisania całego tego świata (*Schronisko dla słów. Dzień dobry, czyli o co chodzi*).

W oczywisty sposób słownik nie służy celom utylitarnym – nie powstał po to, by ludzie rozumieli, co do nich mówią inni (choćby dlatego, że zanotowane w nim wyrazy nie istnieją w języku), lecz wyłącznie po to, by czerpać radość z zabawy słowami i ukazywać potencjał tkwiący w języku: „Nie chodzi o to, żeby stwarzać jakieś karkołomne, abstrakcyjne konstrukcje, ale cała sztuka opiera się na dyskretnej manipulacji w powszechnie używanych słowach" (*FAQ*).

Metajęzykowa funkcja neografii – słowniki Desfontaines'a i Merciera

Na koniec przyjrzyjmy się dwóm dawnym słownikom francuskim, z których pierwszy jest uznawany za pionierskie dzieło neograficzne, a jego autorowi przypisuje się utworzenie przymiotnika *néologique* (*neologiczny*). Mowa o *Dictionnaire néologique à l'usage des beaux esprits du siècle* [Słownik neologiczny do użytku wyrafinowanych umysłowo ludzi naszej epoki] jezuity Pierre'a-François Guyota Desfontaines'a. Wydany w 1726 roku i wznawiany wielokrotnie aż do 1780 roku (Schweitzer,

2016: 131) jest dziełem satyrycznym. Jego hasłami są nowe wyrazy i konstrukcje użyte przez współczesnych autorowi pisarzy, opatrzone ironicznymi, a nawet pogardliwymi, wyrafinowanymi stylistycznie i retorycznie komentarzami przedstawiającymi twórców jako osoby nieumiejące posługiwać się językiem ojczystym, pozwalające sobie na formy dziwaczne, osobliwe (Schweitzer, 2016: 137–140). Część z tych form została skonstruowana według produktywnych wówczas modeli (np. przez dodanie do przymiotnika prefiksu *in-* lub jego alomorfów, wprowadzających znaczenie przeciwstawne: *improbable*, *intraduisible*; Steuckardt, 2016: 25), co może świadczyć o tym, że autor podważa sens tworzenia nowych wyrazów nawet przy użyciu środków systemowych, a więc krytykuje je dla samej krytyki. Zdaje się też nie dostrzegać tkwiącego w języku potencjału metaforycznego, co widać w komentarzach do frazeologizmów, np. *tomber amoureux* (dosł. *upaść zakochanym*, 'zakochać się') został wykpiony opisem: „Miłość jest w tym wyrażeniu przedstawiona jako miła apopleksja"[28].

Wstęp do dzieła ma przekonać czytelników o szkodliwości wprowadzania nowych słów do języka. W tym celu autor przywołuje różne argumenty, zwykle podane w wyrafinowanej retorycznie formie. Nieustannie na przykład posługuje się ironią, gdy zwraca się do odbiorców, by wyrazić swój (negatywny) stosunek do „nowoczesności":

> Żal mi was, biedni ludzie, że potępiacie to, co was przerasta, bo wasza głęboka niewiedza pozbawia was zdolności rozpoznawania rzeczy pięknych i podziwiania uroków stylu nowożytników[29];

[28] „L'amour est par cette expression présenté comme une apoplexie agréable" (Steuckardt, 2016: 25).

[29] „Pauvres gens que je vous plains, de condamner ce qui vous passe d'être par votre ignorance profonde dispenser du discernement des belles choses, de l'admiration due aux grâces modernes" (Desfontaines, 1776: iij).

> Ten słownik pokaże wam jasno, jak wielkie były jeszcze niedawno jego [języka francuskiego – K.K.] braki, zanim znakomici autorzy, których podziwiam, nie przyszli mu z pomocą swą olśniewającą hojnością. Dodam też, że język ten wciąż jest dość ubogi i że jego niedostatek zachęca wszystkich piszących, by obdarzali go jałmużną[30].

Słownik stanowił głos w trwającej od początku XVII wieku dyskusji o kanonach estetycznych w literaturze i języku, zwanej sporem starożytników z nowożytnikami[31]. We Francji (i nie tylko; Keyes, 2021: 5–8) panował (a od XVI wieku – dominował w kręgach dworskich) pogląd, że neologia mogłaby doprowadzić do degradacji języka, zresztą jednym z celów powołania Akademii Francuskiej (1635) było m.in. zachowanie czystości francuszczyzny. Desfontaines, zwolennik tezy o doskonałości kultury antycznej, sprzeciwiał się wszelkim innowacjom językowym, które (jego zdaniem) – jako niepochodzące ze źródeł łacińskich czy greckich – psują język. Uznawał, że skoro język francuski jest doskonały, bo wzorowany na grece i łacinie, to nie ma potrzeby nic w nim zmieniać. Powstające luki w słownictwie powinni wypełniać uczeni, tworząc nowe słowa (Desfontaines, 1776: bns.).

Zadania tego podjął się Louis-Sébastien Mercier, który w wydanym w 1801 roku leksykonie *Néologie ou Vocabulaire de mots nouveaux: à renouveler, ou pris dans des acceptions nouvelles* [Neologia, czyli słownik nowych wyrazów: do odnowienia albo użytych w nowych znaczeniach] głównie „wskrzeszał" dawne słowa (przypominając ich znaczenia lub nadając im nowe sensy) oraz prezentował nową, wymyśloną przez siebie leksykę, co miało służyć wzbogaceniu języka (Mercier, 1801; Schweitzer, 2016: 140). Przekonany o konieczności rozwoju języka

[30] „Ce Dictionnaire fera vous voir clairement que les besoins n'agueres étoinet extrêmes, avant que les illustres Auteurs que j'admire, l'euffent soulagée par leurs brillantes largeffes. J'ajoute qu'elle est encore assez pauvre, que son indigence invite toutes les plumes à lui faire la charité" (Desfontaines, 1776: bns.).

[31] *Querelle des Anciens et des Modernes*.

(który porównywał do nieustannie płynącej rzeki, im bardziej oddalonej od źródła, tym szerszej i dostojniejszej)[32] nie dopuszczał w nim elementów obcych („Wszystkie słowa, które wskrzesiłem, należą do geniuszu języka francuskiego, albo przez etymologię, albo przez analogię")[33], a konieczność korzystania wyłącznie z zasobów rodzimych uzasadniał metaforą słów jako sadzonek, z których wyrastają nowe, ale podobne do nich, łodygi (Mercier, 1801: vij–viij). Pojęcie elementów obcych odnosił głównie do tych pochodzących z języków używanych we Francji innych niż francuski (Mercier, 1801: vij–viij) (należy bowiem pamiętać, że XVIII-wieczna Francja była krajem wielojęzycznym, w którym „odmiany paryskiej" nie znała większość społeczeństwa). Wymyślanie nowych słów miało wspomagać dominację języka francuskiego, postrzeganego wówczas jako prestiżowy. W przeciwieństwie do subiektywnych opisów jednostek w słowniku Desfontaines'a, u Merciera znajdujemy klasyczne, dążące do obiektywizmu definicje znaczeń (Schweitzer, 2016: 140). Pierwiastkiem subiektywnym w XIX-wiecznym słowniku jest dobór haseł – wyrazów i frazeologizmów, którym formę i znaczenia nadawał sam autor.

Zakończenie

Utworzonemu przez siebie przymiotnikowi (czyli neologizmowi!) *néologique* ('neologiczny') Desfontaines nadał nacechowanie pejoratywne. Jego cieszące się bardzo dużą popularnością dzieło niewątpliwie przyczyniło się do wzmocnienia panującego w ówczesnej Francji (a także

[32] Pełny opis brzmi: „Il en est d'une langue comme d'un fleuve que rien n'arrête, qui s'accroît dans son cours, et qui devient plus large et plus majestueux, à mesure qu'il s'éloigne de sa source" (Mercier, 1801: vij–viij).

[33] „Tous les mots que j'ai ressuscités, appartienne au génie de la langue française, ou par étymologie, ou par analogie" (Mercier, 1801: vij–viij).

w innych czasach i państwach, od starożytnego Rzymu poczynając; Keyes, 2021: 3–15) poglądu o szkodliwości „nowotworów". Jak podaje Ralph Keyes[34], termin *neologizm* i jego pochodne „zaczęły żywot od złej reputacji"[35], a w zakresy ich łączliwości wchodziły takie wyrazy, jak: *zniekształcony*, *zepsucie*, *barbarzyński*, *potępiany*, *zarozumiałość*, *wrogi* czy *kaprys*[36]. W kontrze do takiej postawy stawali uczeni i twórcy, którzy pomnażanie zasobu leksykalnego uważali za coś naturalnego (Keyes, 2021: 6–8).

Do końca XX wieku do nowej leksyki podchodzono dość ostrożnie – w dydaktyce szkolnej czy w normatywistyce brano pod uwagę głównie potrzeby nazewnicze i (w wypadku derywatów słowotwórczych) zgodność z systemem. Z perspektywy normatywnej patrzono nie tylko na nową leksykę, lecz w ogóle na język, co można dostrzec choćby w dyskursie popularyzatorskim, zdominowanym przez porady językowe, w których ujmowano daną kwestię w sposób zero-jedynkowy. Wraz ze zmianami społecznymi, podążającymi w stronę upodmiotowienia jednostek i egalitaryzmu (Kłosińska, 2019), w myśleniu o języku przestaje dominować ogląd normatywny, a otwiera się miejsce na refleksję nad formą jako środkiem wyrażania potrzeb jednostki czy grupy, nad językiem jako elementem, który czyni świat ciekawszym (a nawet radośniejszym), czy wreszcie nad językiem jako przestrzenią sporu o wizje świata. W tym nurcie sytuują się współczesne słowniki i antysłowniki neologizmów, które włączają czytelników w dyskurs o języku, pozwalając im wyrazić własne spojrzenie na język i dać upust uczuciom, jakie wzbudzają w nich słowa.

[34] Za: Algeo, ed., 1991.

[35] „Began life with a bad odor" (Keyes, 2021: 8).

[36] Pełna lista określeń przywołanych przez Keyesa to: *disfigured*, *corruption*, *barbarous*, *censured*, *reproach*, *avoid*, *presumption*, *crept*, *hostile*, *infirmity*, *caprice*, *armed*, *vicious*, *debases*.

Literatura podmiotu

Antenario – Antenario. Diccionario en línea de neologismos de las variedades del español, https://antenario.wordpress.com/ [dostęp: 10.05.2026].

Campese S., 2025., *Nouveaux mots du Petit Larousse et du Petit Robert 2026 : que disent-ils de nous ?*, „Project Voltaire", https://www.projet-voltaire.fr/ressources/nouveaux-mots-du-dictionnaire-2026/ [dostęp: 17.05.2026].

Čeština 2.0 – Čeština 2.0. Slovník, který tvoříte vy, https://cestina20.cz [dostęp: 16.05.2026].

Desfontaines P.-F. G., 1776, *Dictionnaire néologique à l'usage des beaux esprits du siècle. Avec l'Éloge historique de Pantalon-Phoebus. Par un avocat de province*, Philippe-Nicolas, Lottin, Paris, https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k82618t/f3.item.texteImage [dostęp: 12.05.2026].

Mercier S., 1801, *Néologie ou Vocabulaire de mots nouveaux : à renouveler, ou pris dans des acceptions nouvelles*, Moussard Mardan, Paris, https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/bpt6k50792d/f4.item [dostęp: 20.05.2026].

Miejski – Słownik slangu, Miejski.pl, https://www.miejski.pl/ [dostęp: 20.04.2026].

Neolosfera – Neolosfera. Cada dia, una paraula nova, https://neolosfera.wordpress.com/ [dostęp: 23.05.2026].

NEOMA – *Diccionario de neologismos del español actual*, https://www.um.es/neologismos/index.php/ [dostęp: 12.05.2026].

Neomat – Databáze excerpčního materiálu Neomat, verze 3.0, https://neologismy.cz/ [dostęp: 12.05.2026].

OEDUpdates – Oxford English Dictionary. Updates, https://www.oed.com/information/updates/ [dostęp: 9.07.2026].

OJiKM – Wileczek A., red., *Obserwatorium Języka i Kultury Młodzieży*, https://obserwatorium-mlodziezy.ujk.edu.pl/ [dostęp: 9.07.2026].

OJUW – Hącia A. i in., red., *Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego*, https://obserwatoriumjezykowe.uw.edu.pl [dostęp: 23.05.2026].

La paraula – La paraula de l'any, https://www.upf.edu/web/neologismedelany [dostęp: 12.05.2026].

La Parlure – Le dictionnaire collaboratif du français parlé, https://www.laparlure.com/ [dostęp: 2.05.2026].

PLarousse – Petit Larousse illustré 2026, Larousse, Paris 2025.

PRobert – Petit Robert de la langue française 2026, Le Robert, Paris 2025.

Salazar D., brw., *New Words from around the World in the OED September 2025 Update*, w: *Oxford English Dictionary*, https://www.oed.com/discover/new-words-from-around-the-world-in-the-oed-september-2025-update/?tl=true [dostęp: 14.04.2026].

Schronisko – Schronisko dla słów, https://www.schroniskodlaslow.pl/ [dostęp: 18.05.2026].

Slang – Slang.pl – słownik slangu, mowy potocznej i gwary lokalnej, https://slang.pl/ [dostęp: 9.07.2026].

Smółkowa T., red., 2013, *Słowa, słowa… Czy je znasz?*, Polska Akademia Nauk. Instytut Języka Polskiego, Kraków.

La Street Cred – Le dictionnaire du langage de la street, https://www.lastreetcred.com/dictionary/ [dostęp: 30.04.2026].

Totalny – Chaciński B., 2007, *Totalny słownik najmłodszej polszczyzny*, Znak, Kraków.

UD – *Urban Dictionary*, https://www.urbandictionary.com/ [dostęp: 22.05.2026].

Wortwarte – Die Wortwarte. Wörter für heute und morgen, https://wortwarte.de [dostęp: 13.05.2026].

Literatura przedmiotu

Aaron, CEO, 2025, *Urban Dictionary's Next 26 Years*, w: *Urban Dictionary Blog*, 11.12.2025, https://urbandictionary.blog/ [dostęp: 16.05.2026].

Algeo J., ed., 1991, *Fifty Years Among the New Words*, Cambridge University Press, Cambridge.

Bańko M., 2020, *Z historii antyleksykografii*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa.

Boulanger J.C., 2010, *Sur l'existence des concepts de « néologie » et de « néologisme » : propos sur un paradoxe lexical et historique*, w: M.T. Cabré, *Actes del I Congrès Internacional de Neologia de les Llengües Romàniques*, Institut Universitari de Lingüistica Aplicada, Barcelone, s. 31–73.

Dolar K., 2018, *Les dictionnaires collaboratifs en ligne, des objets métalinguistiques profanes*, „Les Carnets du Cediscor", 4, s. 33–50, http://journals.openedition.org/cediscor/1161 [dostęp: 20.05.2026].

FAQ, czyli jak działa ta strona, brw., w: *Schronisko dla słów*, https://www.schroniskodlaslow.pl/index.php?strona=faq [dostęp: 19.05.2026].

FB Schronisko – Schronisko dla słów (profil na Facebooku), https://www.facebook.com/Schronisko.dla.slow/ [dostęp: 20.05.2026].

Following up, 2020, w: *Urban Dictionary Blog*, 22.09.2020, https://urbandictionary.blog/1/ [dostęp: 17.05.2026].

Hacknutá čeština, brw., w: *Knihy Dobrovský*, https://www.knihydobrovsky.cz/kniha/hacknuta-cestina-115877438 [dostęp: 17.05.2026].

Keyes R., 2021, *The Hidden History of Coined Words*, Oxford University Press, New York, NY.

Kłosińska K., 2019, *Norma językowa w czasach „końca społeczeństw". Ku „archipelagowi normatywnemu"*, w: *Problemy polskiej normy językowej i jej kodyfikacji*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, J. Liberek, Wydział Polonistyki Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa, s. 93–104.

Kłosińska K., 2024, *Mikro- i makrostruktura słownika neologizmów Obserwatorium Językowego Uniwersytetu Warszawskiego*, „LingVaria", t. 19, nr 2 (38), s. 47–61, https://doi.org/10.12797/LV.19.2024.38.04.

Lemnitzer L., 2004, *Brauchen wir neur Wörter? Lecikographische Behandlung von Neologismen im Deutschen*, „Seminar für Sprachwissenschaft", https://wortwarte.de [dostęp: 12.04.2026].

Martincová O., 2017, *Neografie*, w: *CzechEncy – Nový encyklopedický slovník češtiny*, red. P. Karlík, M. Nekula, J. Pleskalová, https://www.czechency.org/slovnik/NEOGRAFIE [dostęp: 22.04.2026].

Nguyen D., McGillivray B., Yasseri T., 2018, *Emo, Love, and God: Making Sense of* Urban Dictionary, *a Crowd-Sourced Online Dictionary*, arxiv: 1712.08647, https://arxiv.org/abs/1712.08647 [dostęp: 29.04.2026].

Niklas-Salminen A., 2023, *Les nouveaux mots dans le* Petit Robert de la langue française 2021, „Białostockie Archiwum Językowe", nr 23, s. 205–223.

Ološtiak M., Rešovská S., 2021, *A Dictionary of Slovak Neologisms (A Project Description)*, „International Journal of Lexicography", vol. 34, no. 3, s. 302–324.

La Parlure. À propos, brw., https://www.laparlure.com/page/a-propos/ [dostęp: 17.05.2026].

Peckham A., 2021, *Update on Content Moderation*, w: *Urban Dictionary Blog*, 16.03.2021, https://urbandictionary.blog/1/ [dostęp: 16.05.2026].

Rodrígez Guerra A., 2016, *Dictionaries of Neologisms: A Review and Proposals for its Improvement*, „Open Linguistics", vol. 2, s. 528–556, https://www.researchgate.net/publication/311499466_Dictionaries_of_Neologisms_a_Review_and_Proposals_for_its_Improvement [dostęp: 18.04.2026].

Rudnicka E., 2016, *Słownik jako tekst kultury*, „Język Polski" XCVI, z. 4, s. 47–64.

Sablayrolles J.F., 2010, *Neologia: un dictionnaire néologique sous forme de base de données*, „Journée des dictionnaires : Les Dictionnaires : ressources, méthodes et nouvelles technologies", s. 221–235, ⟨halshs-00735693⟩ [dostęp: 12.05.2026].

Sablayrolles J.F., 2019, *Comprendre la néologie. Conceptions, analyses, emplois*, Éditions Lambert-Lucas, Limoges.

Schronisko dla słów. Dzień dobry, czyli o co chodzi, brw., w: *Schronisko dla słów*, https://www.schroniskodlaslow.pl/ [dostęp: 20.05.2026].

Schweitzer C., 2016, *Justesse d'expression et questions de synonymie dans le* Dictionnaire néologique *(1726) de l'Abbé Desfontaines*, „Travaux de linguistique", nº 2 (73), s. 127–151, https://www.cairn.info/revue-travaux-de-linguistique-2016-2-page-127.htm [dostęp: 20.05.2026].

Škrabal M., Kavka M., 2021, *Merging Professional and Collaborative Lexicography: The Case of Czech Neology*, „International Journal of Lexicography", vol. 34, no. 3, s. 282–301, https://academic.oup.com/ijl/article/34/3/282/6134887 [dostęp: 10.03.2026].

Smółkowa T., 2009, *Słownik neologizmów*, „Język Polski" LXXXIX, z. 4–5, s. 263–269.

Street Smart: Urban Dictionary, 2011, w: *Urban Dictionary Blog*, 26.01.2011, https://urbandictionary.blog/2/ [dostęp: 17.05.2026].

Steuckardt A., 2016, *Néologie : la fabrique d'un terme*, w: *La fabrique des mots français*, dir. C. Jacquet-Pfau, J.-F. Sablayrolles, Lambert Lucas, s. 23–37, ⟨hal-01827816⟩ [dostęp: 20.05.2026].

Tarpley M.T., 2012, *Urban Dictionary, Wordnik Track Evolution of Language as Words Change, Emerge*, „Poynter. 50 years. Journalism. Truth. Democracy", 10.01.2012, https://www.poynter.org/reporting-editing/2012/urban-dictionary-wordnik-redefine-meaning-of-meaning/ [dostęp: 15.05.2026].

KATARZYNA KŁOSIŃSKA – Associate Professor, Institute of Polish Language, Warsaw University Language Observatory, Warsaw University, Poland / dr hab., prof. UW, Instytut Języka Polskiego, Obserwatorium Językowe Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytet Warszawski, Polska.

The author's research interests focus on contemporary Polish, neologisms, ethnolinguistics, sociolinguistics, and the language of politics. Selected publications: *Skąd się biorą frazeologizmy? Źródła frazeologizmów i mechanizmy frazeotwórcze* [Where Do Phraseological Units Come From? The Origins of Phraseological Units and the Mechanisms of Phraseological Formation] (in: *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich* [Perspectives on Contemporary Polish Phraseology: The Origins of Traditional and New Polish Phraseological Units], eds. G. Dziamska-Lenart, J. Liberek, Poznań, 2016); *Norma językowa w czasach „końca społeczeństw". Ku „archipelagowi normatywnemu"* [The Linguistic Norm in the Age of the "End of Societies": Towards a "Normative Archipelago"] (in: *Problemy polskiej normy językowej i kodyfikacji* [Problems of the Polish Linguistic Norm and Its Codification], eds. D. Zdunkiewicz-Jedynak, J. Liberek, Warszawa, 2019); *Jak należy postrzegać język i jego promowanie? O metaświadomości językowej wnioskodawców do programu dotacyjnego „Ojczysty – dodaj do ulubionych"* [How Should Language and Its Promotion Be Conceived? Metalinguistic Awareness among Applicants to the Native Language – Add It to Your Favorites Grant Programme] (in: *Świadomość językowa dawniej i dziś* [Language Awareness: Past and Present], eds. M. Hawrysz, A. Hącia, M. Steciąg, Warszawa, 2024).

Zainteresowania badawcze autorki oscylują wokół takich zagadnień, jak: współczesna polszczyzna, neologizmy, etnolingwistyka, socjolingwistyka i język polityki. Najważniejsze publikacje: *Skąd się biorą frazeologizmy? Źródła frazeologizmów i mechanizmy frazeotwórcze* (w: *Perspektywy współczesnej frazeologii polskiej. Geneza dawnych i nowych frazeologizmów polskich*, red. G. Dziamska-Lenart, J. Liberek, Poznań 2016); *Norma językowa w czasach „końca społeczeństw". Ku „archipelagowi normatywnemu"* (w: *Problemy polskiej normy językowej i kodyfikacji*, red. D. Zdunkiewicz-Jedynak, J. Liberek, Warszawa 2019); *Jak należy postrzegać język i jego promowanie? O metaświadomości językowej wnioskodawców do programu dotacyjnego „Ojczysty – dodaj do ulubionych"* (w: *Świadomość językowa dawniej i dziś*, red. M. Hawrysz, A. Hącia, M. Steciąg, Warszawa, 2024).

E-mail: katarzyna.klosinska@uw.edu.pl